

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/959,Rajd-dla-mlodziezy-po-Roztoczu-Wschodnim-2628-maja-2004-r.html>  
2022-08-14, 23:47

## Rajd dla młodzieży po Roztoczu Wschodnim - 26-28 maja 2004 r.

W dniach 26-28 maja 2004 r. studenci i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych Podkarpacia mieli okazję wziąć udział w trzydniowym rajdzie po przepięknych terenach Roztocza Wschodniego.



fot. 2

fot. 3

fot. 4

Organizatorami rajdu byli: Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Rzeszowie oraz Urząd Miasta i Gminy w Narolu. Rajd miał charakter edukacyjny. Jego trasa pokrywała się ze szlakiem bojowym 6. Dywizji Piechoty gen. Bernarda Monda, która w dniach 17-19 września 1939 r. toczyła ciężkie walki z oddziałami niemieckimi w okolicach Narola. Ponadto w drugim dniu rajdu uczestnicy mieli okazję zapoznać się z umocnieniami sowieckiej „Linii Mołotowa”.

Rajd nie ograniczył się do biernego zwiedzania miejsc i wydarzeń związanych z historią drugiej wojny światowej. Wręcz przeciwnie – drużyny biorące w nim udział musiały wykazać się znajomością historii, kondycją fizyczną niezbędną do średniodystansowego marszu, a także umiejętnością posługiwania się mapą i kompasem. Rywalizacja miała charakter drużynowy (5-10 osób) a o zwycięstwie decydowała suma punktów zdobytych podczas konkursu historycznego i w trakcie sprawdzianów terenowych.

Do rajdu przystąpiły trzy drużyny reprezentujące: Koło Naukowe Politologów Uniwersytetu Rzeszowskiego, Liceum Ogólnokształcące w Tarnobrzegu im. Mikołaja Kopernika oraz studentów IV roku historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Bazą rajdu było schronisko PTSM w Hucie Różanieckiej, gdzie uczestnicy przybyli rankiem 26 maja. Około godziny 10 rozpoczął się sprawdzian terenowy. Drużyny wyruszały w 15-minutowych odstępach. Ich zadaniem było odnalezienie dwóch punktów terenowych, związanych z działaniami wojennymi we wrześniu 1939 r. To zadanie miały ułatwić odpowiednio przygotowane mapy topograficzne oraz znajdujące się na wyznaczonych miejscach rekwizyty. Pierwszym punktem były stanowiska II Dywizjonu 6. pułku artylerii lekkiej mjr. Jana Gintela (około 2 km na południowy wschód od Huty Szumy), gdzie organizatorzy umieścili łuskę artyleryjską z armaty polowej Schneider (wzór 1897). W drugim punkcie – miejscu starcia III/12 pułku piechoty ppłk. Romana Warta z niemieckim oddziałem 28. DP (500 m na zachód od miejscowości Młynki) – należało znaleźć polski hełm (wzór 31). O zwycięstwie na każdym z etapów decydował czas odnalezienia punktów.

Części uczestników marsz na orientację sprawił kłopoty. Na pierwszym punkcie kontrolnym najlepszy czas miała drużyna licealistów, wyprzedzając studentów politologii o 2 minuty. Drużyna studentów historii dotarła z czasem o niemal godzinę gorszym od pozostałych. Na

kolejnym punkcie natomiast zwyciężyli reprezentanci Koła Naukowego Politologów przed drużyną LO.

Po zakończeniu sprawdzianu terenowego drużyny przeszły przez Narol do Jackowego Ogrodu, gdzie na zmęczonych, ale uśmiechniętych uczestników oczekiwał autobus udostępniony przez Urząd Miasta i Gminy w Narolu. Po sytym i smacznym obiedzie, przygotowanym przez Panie Kucharki ze stołówki szkoły podstawowej i gimnazjum w Narolu, uczestnicy zwiedzili Izbę Pamiątek w nieodległym Lipsku, po której oprowadził ich pan Antoni Steczkiewicz. Szczególnym zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się zbiory militariów, szczególnie te związane z Wojskiem Polskim i walkami o Narol we wrześniu 1939 r. Wieczorem przy schronisku w Hucie Różanieckiej odbyło się ognisko, przy którym wszyscy dzielili się swoimi wrażeniami z pierwszego dnia rajdu. Poszczególne drużyny naradzały się również nad taktyką i doskonaleniem metod poszukiwań, jakie czekały ich nazajutrz.

Rankiem 27 maja uczestnicy wyjechali do Huty Złomy, skąd pieszo wyruszyli przez wzgórza: 390 („Wielki Dział”) i 330 („Hrebcianka”) w kierunku Łowczy. Na wzniesieniach mieli okazję zobaczyć umocnienia sowieckiej „Linii Mołotowa” oraz wziąć udział w konkursach na odnalezienie wybranych obiektów fortyfikacyjnych. Schronów poszukiwały trzyosobowe patrole, po jednym z każdej drużyny. Niestety, mimo dokładnych map, żadnej z grup nie udało się odnaleźć schronu bojowego na „Wielkim Dziale”. Daremnie oczekującego na młodzież, a co za tym idzie, nieco znudzonego Tomasza Berezę z rzeszowskiego Biura Edukacji Publicznej, swoją obecnością zaszczycił za to daniel. Zwierzę było mocno zdziwione widokiem człowieka (i vice versa). Znacznie lepiej wypadł konkurs na wzgórzu 330, gdzie sowiecki schron obserwacyjny najszybciej odnalazł patrol historyków. Po emocjonującej rywalizacji, tuż pod wzgórzem 330, uczestnicy rajdu zjedli gorący bigos, a następnie wyruszyli w dalszą drogę. Po obejrzeniu starego cmentarza greckokatolickiego na terenie nieistniejącej obecnie wsi Brusno Stare, drużyny wyruszyły w kierunku Łowczy, do której forsownym marszem dotarły około godziny 18. Podobnie jak poprzedniego dnia, w Łowczy na uczestników oczekiwał autobus, którym powrócili do schroniska PTSM w Hucie Różanieckiej.

Wieczorem przy ognisku rozegrany został konkurs wiedzy o działaniach bojowych 6. Dywizji Piechoty podczas kampanii wrześniowej, o wyposażeniu Wojska Polskiego w 1939 r. oraz o „Linii Mołotowa”. Na tym etapie rywalizacji znów najlepsi okazali się politolodzy z UR. Organizatorom pozostało jedynie podsumować wyniki.

W trzecim, ostatnim dniu rajdu ogłoszono oficjalne wyniki rywalizacji. Różnicą jednego punktu przed drużyną LO Tarnobrzeg zwyciężyło Koło Naukowe Politologów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nagrody książkowe dla zwycięzców w imieniu grupy odebrał student III roku politologii Tomasz Bujarski. Przed wyjazdem uczestnicy rajdu odbyli jeszcze wycieczkę na Szumy na Tanwi oraz podziwiali wspaniałą panoramę Rostocza Wschodniego ze wzgórza „Kamienica”, górującego nad Hutą Różaniecką. Zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy rajdu nie mieli wątpliwości, że jeszcze nieraz odwiedzą piękną i gościnną Narolszczyznę.

Pracownicy Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Rzeszowie pragną podziękować Urzędowi Miasta i Gminy w Narolu, a szczególnie Panu burmistrzowi Stanisławowi Wosiowi oraz Panu sekretarzowi gminy Jarosławowi Grechucie, za bezinteresowną i wszechstronną pomoc w organizacji rajdu. Wyrazy wdzięczności składamy również Pani Marii Kudybie za życzliwość i domową atmosferę, z jaką przyjęła nas w schronisku PTSM w Hucie Różanieckiej.

Podpisy do zdjęć:

Fot. 1 - W poszukiwaniu schronu na „Wielkim Dziale”.

Fot. 2 i 3 - Przy zniszczonym schronie na „Wielkim Dziale”

Fot. 4 - Posiłek pod Wzgórzem 330.

Fot. 5 - Na drodze do Łówczy.

Fot. 6 - Przy ognisku. W tle organizatorzy podliczają punkty.

Fot. 7 - Tomasz Bujarski w imieniu zwycięskiej grupy studentów politologii odbiera nagrodę.

Fot. 8 - Powrót z Szumów nad Tanwią